

Sygn. akt II CZ 60/15

## POSTANOWIENIE

Dnia 2 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Pietrzykowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marian Kocon

SSN Karol Weitz

w sprawie z wniosku D. K.  
przy uczestnictwie G. K.  
o podział majątku wspólnego,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym  
w Izbie Cywilnej w dniu 2 października 2015 r.,  
zażalenia uczestniczki postępowania  
na postanowienie Sądu Okręgowego w Płocku  
z dnia 24 lutego 2015 r., sygn. akt IV Ca 354/14,

**oddala zażalenie.**

## UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Płocku postanowieniem z dnia 24 lutego 2015 r. oddalił wniosek G. K., uczestniczki postępowania w sprawie o podział majątku wspólnego małżonków, o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej oraz odrzucił skargę kasacyjną. Wyjaśnił, że odpis zaskarżonego orzeczenia wraz z uzasadnieniem został doręczony profesjonalnemu pełnomocnikowi uczestniczki w dniu 15 września 2014 r., a skarga kasacyjna G. K. wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jej sporządzenia została nadana w placówce pocztowej dnia 14 stycznia 2015 r., a więc po upływie wskazanego w art. 398<sup>5</sup> § 1 k.p.c. terminu, który upłynął dnia 15 listopada 2014 r. Podkreślił, że zgodnie z art. 168 k.p.c. przesłanką przywrócenia terminu do dokonania czynności procesowej jest brak winy strony w uchybieniu terminowi oraz powstanie w wyniku tego uchybienia ujemnych dla niej skutków procesowych. Uczestniczka postępowania uzasadniła wniosek o przywrócenie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej tym, że przekazała całość dokumentacji kancelarii P. wraz z informacją o dniu upływu terminu do wniesienia skargi kasacyjnej, jednak mimo to, iż skarga została sporządzona, nie została wysłana z przyczyn leżących po stronie pracowników kancelarii. G. K. podniosła, że nie może ponosić negatywnych konsekwencji uchybień leżących po stronie osób trzecich. Zdaniem Sądu Okręgowego, wskazana okoliczność nie uzasadnia jednak wniosku o przywrócenie terminu. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, ewentualne zaniedbania pełnomocnika strony nie wyłączają negatywnych dla niej konsekwencji procesowych (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2009 r., II UZ 35/09, z dnia 28 listopada 2007 r., V CZ 105/07, z dnia 30 maja 2007 r., II CSK 167/07, niepubl.). Również działanie lub brak działania osób, którymi strona lub pełnomocnik się posługują, czy też zaniedbania pracowników kancelarii prawnej, nie stanowią okoliczności uzasadniających przywrócenie terminu (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 9 sierpnia 1974 r., II CZ 149/74, OSP 1975, nr 2, poz. 39, z dnia 8 maja 1998 r., I CKN 343/98, niepubl., z dnia 5 czerwca 1998 r., III CKN 444/98, niepubl., z dnia 12 stycznia 1999 r., I CKN 620/98, niepubl., z dnia 12 marca 1999 r., I PKN 76/99, OSNP 2000, nr 11, poz. 431, z dnia 7 marca

2000 r., III CKN 718/98, niepubl., z dnia 30 sierpnia 2000 r., V CKN 1244/00, niepubl., z dnia 27 lutego 2003 r., I PZ 145/02, niepubl.).

Uczestniczka postępowania wniosła do Sądu Najwyższego zażalenie na postanowienie Sądu Okręgowego z dnia 24 lutego 2015 r. Pokreśliła, że ocena dokonana przez Sąd Okręgowy jest błędna, skoro strona procesowa zostaje pozbawiona rzetelnego prawa do procesu, a uniemożliwienie rozpoznania sprawy przez niezawisły sąd stanowi uchybienie uprawnień konstytucyjnych i obywatelskich osoby, która oczekuje rzetelnego rozpoznania sprawy. Uchybienie terminu w sytuacji, gdy uczestniczka nie miała na to jakiegokolwiek wpływu, naraża ją na niezawinione przez nią negatywne konsekwencje prawne i faktyczne.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie zasługuje na uwzględnienie, zaś powołanie się w nim na konstytucyjne „rzetelne prawo do procesu” (zapewne chodziło o „prawo do sądu” – art. 45 ust. 1 Konstytucji) należy uznać za mocno przesadzone. Nie można podzielić poglądu, że w niniejszej sprawie uczestniczka postępowania nie miała jakiegokolwiek wpływu na niedokonanie w terminie czynności procesowej bez swojej winy (art. 168 § 1 k.p.c.; tu: wniesienia skargi kasacyjnej). Stronę (uczestnika postępowania) obciążają bowiem zaniedbania jej pełnomocnika procesowego, będącego adwokatem albo radcą prawnym, a pełnomocnika procesowego obciążają zaniedbania pracownika sekretariatu jego kancelarii prawnej. Takie jest jednolite stanowisko orzecznictwa Sądu Najwyższego, obszernie przytoczonego w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia Sądu Okręgowego. Należy jedynie dodać, że stanowisko to znajduje potwierdzenie także w najnowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. postanowienia z dnia 24 listopada 2009 r., V CZ 57/09, z dnia 26 stycznia 2011 r., I UZ 165/10, z dnia 11 maja 2011 r., I UZ 11/11, z dnia 28 września 2011 r., I CZ 81/11, z dnia 4 listopada 2011 r., I CZ 114/11, z dnia 24 listopada 2011 r., I CZ 113/11, z dnia 28 lutego 2013 r., III CZ 6/13, z dnia 8 maja 2013 r., I CZ 35/13, z dnia 28 maja 2013 r., V CZ 160/12 i z dnia 16 czerwca 2015 r., I PZ 3/15, niepubl.). W konkluzji należy zatem stwierdzić, że zawinionym uchybieniem terminu przez stronę (uczestnika postępowania) jest zaniedbanie

pracownika kancelarii prawnej adwokata (radcy prawnego), któremu strona (uczestnik) udzieliła pełnomocnictwa procesowego (art. 168 § 1 k.p.c.).

Z przedstawionych powodów orzeczono, jak w sentencji (art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 1 i § 3 k.p.c.).

I.n